

Czy ataki rekinów są coraz częstsze? Zapytaliśmy ekspertów.

Alarmujące wieści dotyczące rzekomego wzrostu liczby ataków rekinów pojawiają się w serwisach informacyjnych i mediach społecznościowych. Od Morza Czerwonego w Egipcie po Australię i USA wydaje się, że ataki rekinów są coraz częstsze. Dwóch cenionych członków DAN i wybitnych badaczy zachowań rekinów **Eric Clua** i **Andreas Dellios** przekazało nam swoje obserwacje i zalecenia.

Wszyscy eksperci, z którymi się konsultowałem zgadzają się co do jednego faktu: nie mamy wszechstronnej, uaktualnionej bazy danych. Najlepszym dostępnym obecnie narzędziem jest ISAF (International Shark Attack File) prowadzony przez Muzeum Florydy oraz GSAF (Global Shark Attack File) prowadzony przez Instytut Badawczy z Princeton. Według ISAF i GSAF w 2025 roku liczba ataków rekinów zakończonych śmiercią ofiary podwoiła się w porównaniu do danych z wcześniejszych lat. Z przeciętnej liczby 6-7 śmiertelnych ataków w poprzednich latach, w 2025 ich liczba wzrosła do 12. Jak zanotowano wcześniej, najwięcej z nich miało miejsce w dwóch krajach: USA i Australii. Oba te kraje mają osobliwą cechę: dziesiątki tysięcy kilometrów linii brzegowej przystosowanej do pływania, surfingu, nurkowania, pływania kajakiem i wszystkich aktywności wodnych, które potrafisz wymienić. Długa linia brzegowa jest również cechą Morza Czerwonego i Śródziemnego. W porównaniu do Morza Czerwonego w Morzu Śródziemnym prawie nie dochodzi do ataków rekinów, mimo że w ciągu roku wchodzi do niego miliony ludzi. Powód tej niespójności jest taki, że w Morzu Śródziemnym populacja rekinów dramatycznie spadła.



Rzeczywistość czy postrzeganie?

Eric Clua i **Andreas Dellios** są członkami DAN i zgodzili się zgłębić ten temat dla czytelników magazynu Alert Diver. Eric jest weterynarzem, który później został ekologiem morskim i eko-antropologiem oraz ma ogromne doświadczenie w ochronie i zarządzaniu środowiskiem morskim. W swojej karierze akademickiej pracował jako dyrektor prestiżowej uczelni [EPHE](#) (*École Pratique des Hautes Etudes*). Jest również wybitnym badaczem zachowania i ataków rekinów. **Andreas Dellios** jest prezesem sławnej [SharkSchool](#) z siedzibą w Eleuthera na Bahamach. Andreas (Andy) jest badaczem, przewodnikiem nurkowym i twórcą filmowym, a w swoim logbooku ma zalogowaną ogromną liczbę nurkowań, podczas których spotkał i nawiązał kontakt z rekinami. Andy jest współautorem artykułów napisanych razem z już nieżyjącym Dr Erichem Ritterem, założycielem Shark School i prawdziwym pionierem w tej dziedzinie.

Eric Clua

„Ataki rekinów mogą być częstsze ze względu na coraz większą liczbę ludzi, którzy wchodzą do morza w konkretnych miejscach na świecie oraz z powodu nowych sportów, które umożliwiają interakcje między ludźmi a rekinami (np. kitesurfing, wing foil, skuter wodny i inne). O ile wiem, powodem ataków nie są zmiany klimatyczne i owszem, głównym problemem jest ich postrzeganie, zwielokrotnione przez media społecznościowe”.

Andy Dellios ma taką samą opinię dotyczącą wpływu mediów społecznościowych:

„Według mnie zwiększenie liczby ataków rekinów to po części wynik fałszywego postrzegania. Ponieważ mamy media społecznościowe, wszystko jest publikowane wiele razy lub zamieszczane jako informacje”.

Czy jesteśmy „jedzeniem” dla rekinów?

Jako nurkowie często zwracamy uwagę, że motywacją do ataków rekinów są „szalone” i nieprofesjonalne praktyki karmienia rekinów, polowanie na ryby z kuszą, brak wiedzy na temat zachowania rekinów oraz robienie im krzywdy. Postrzegamy te stworzenia jako padlinożerców, które zjedzą nas tylko po naszej śmierci. W 2024 roku stowarzyszenie [HEPCA](#) (Hurghada Environment Protection and Conservation Association) zasygnalizowało „nienormalne zachowanie rekinów”. Ocena wypadku z udziałem osoby pływającej w sprzęcie ABC zabitej przez rekina tygrysięgo w 2023 roku w Dream Beach w Hurgadzie przeprowadzona przez HEPCA potwierdza to, czego od dawna jesteśmy pewni: rekin tygrysi zabił tego człowieka, aby się nim pożywić.

Po kilku atakach rekinów, z których dwa okazały się śmiertelne, HEPCA wskazuje jako możliwe przyczyny „nieprawidłowe zachowanie ludzi, takie jak przeławianie ryb, wrzucanie odpadów do morza, nadmierne używanie zasobów naturalnych i brak zarządzania zasobami w zrównoważony sposób”. Powiedzmy to jasno: te trzy nawyki, w tym przeławianie ryb, nie sprawiają, że rekiny zaczynają traktować ludzi jak ofiary, na które polują. Niektóre nawyki ludzi zmieniają zachowania rekinów, co powoduje, że mogłyby one zacząć polować na stworzenia, które zazwyczaj nie są ich pożywieniem.



© Raffaella Schlegel

Andy Dellios ma taką samą opinię:

„Wszystkie wypadki z udziałem rekinów są prowokowane przez nas, świadomie lub nieświadomie, albo są spowodowane przez osoby trzecie. Przykładem może być pływanie w miejscu, gdzie łowi się ryby. Motywacja rekina do ugryzienia człowieka może być różna, np. ciekawość, stres, rywalizacja i świadoma lub nieświadoma prowokacja. W SharkSchool wykluczamy głód jako motywację. Jeśli zdarzy się wypadek, fundamentalny wpływ ma kombinacja takich czynników jak przeławianie ryb, hałas, zbyt duża aktywność, polowania z kuszą itp. Analiza wypadku pomaga nam unikać tych błędów. To chroni zarówno ludzi, jak i rekiny”.

Eric Clua zwraca uwagę na coraz większą liczbę osób, które wchodzą do morza:

„Zmniejszenie liczby zwierząt morskich z powodu przeławiania jest pośrednim powodem, ale bezpośrednią przyczyną jest większa liczba ludzi w wodzie. Nawyki żywieniowe rekinów są odpowiedzialne za niektóre instynktowne, niezręczne ugryzienia, z których większość nie jest śmiertelna. Dlatego tak ważne jest zrozumienie/poradzenie sobie z atakami śmiertelnymi”.

Dziwne zachowanie czy złe podejście?

W latach 2010 i 2011 Sharm el-Sheikh znalazł się w nagłówkach gazet na całym świecie. Samica żarłacza białopłetwego zabiła lub okaleczyła kilku pechowych turystów tuż przed ich hotelami. Samica miała zdeformowaną płetwę ogonową. Gubernat Synaju rozpoczął kampanię zabijania rekinów, w której zginął mako i wiele innych rekinów, ale samica żarłacza białopłetwego prawdopodobnie wciąż jest na wolności. Wiele lat później, w roku 2023, rekin tygrysi upolował i zjadł człowieka w okolicach Hurgady. Ponownie rekin miał deformację, tym razem na płetwie grzbietowej. HEPCA i większość badaczy morskich zgadza się z tym, że rekiny z jakimś upośledzeniem mogą zacząć polować na płytkiej wodzie lub znacząco zmienić swoje typowe nawyki lub upodobania żywieniowe. **Eric Clua** przyjrzał się głębiej temu problemowi, przeprowadzając wiele badań i opisując swoje obserwacje w artykułach.

„HEPCA promuje moją hipotezę ‘problematycznych rekinów’, co jest rozsądne”.

Eric przytoczył wyniki badania z 2014 roku: **Shark personalities? Repeatability of social network traits in a widely distributed predatory fish.** [W tym artykule](#) David M. P. Jacoby (i inni) przypuszcza, że niektóre rekiny mogą być odważniejsze i bardziej skłonne do atakowania, a nawet zjadania ludzi. Na podstawie tych ustaleń w [artykule z 2018 roku Eric Clua i Dennis Raid](#) stwierdzili, że niektóre rekiny powinny mieć utworzony profil. Krótkie wyjaśnienie znajduje się na stronie **Erica Clua**:

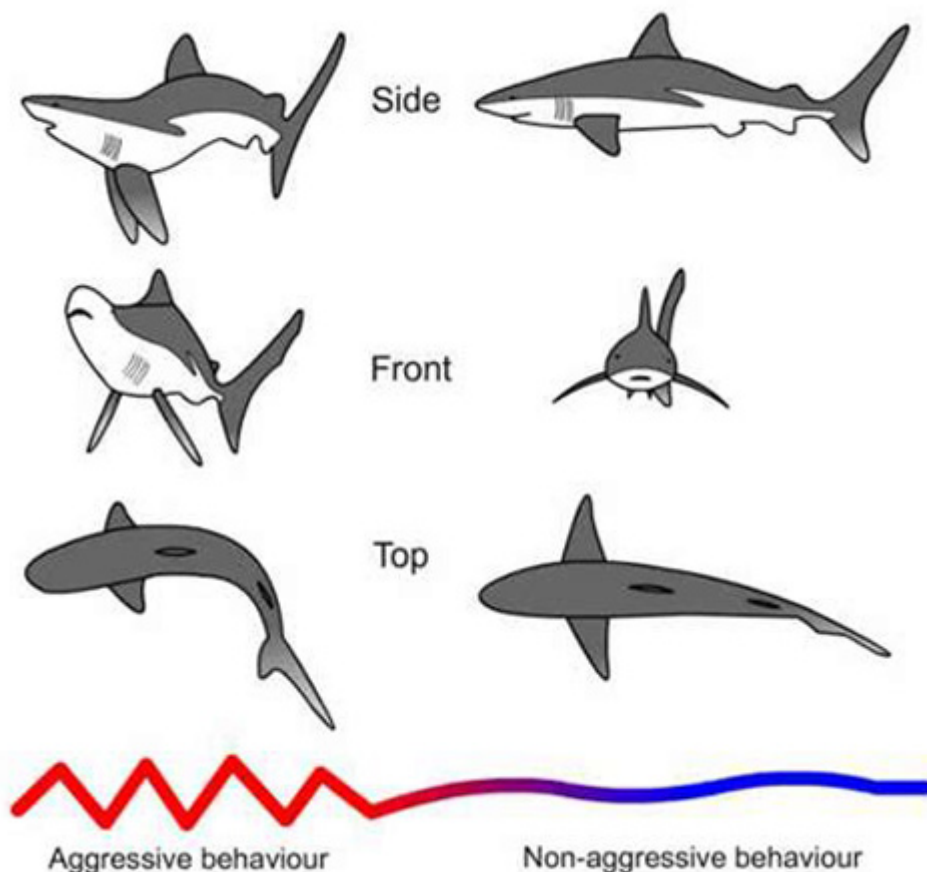
„Na miejscu zbrodni tworzenie profilu polega na opisaniu i, jeśli to możliwe, zidentyfikowaniu osoby odpowiedzialnej za dokonanie morderstwa. Takie podejście można zastosować do rekinów, głównie w kontekście śmiertelnych ugryzień ludzi. Policja nie będzie tracić czasu na tworzenie profilu osoby, która włamała się do samochodu, ale skoncentruje się na poważnych przypadkach, w których doszło do jednego lub więcej przestępstw. Tak samo nieuzasadnione jest tworzenie profilu rekina, który powierzchownie ugryzł kogoś w morzu”.

Eric Clua zgadza się z tym, że selektywne wyławianie “złe zachowujących się rekinów” jest dobrą alternatywą dla obecnych praktyk bezmyślnego i losowego wyławiania rekinów w celu zmniejszenia ryzyka pogryzienia ludzi. Została ona wprowadzona np. w Reunion lub Nowej Kaledonii (Francuskie terytoria zamorskie).

Obalamy mity i błędne przekonania na temat rekinów

Drapieżniki na szczycie łańcucha pokarmowego nie są zwierzętami domowymi. W mediach społecznościowych rekiny i lwy zbyt często przedstawiane są jako przyjazne zwierzęta. Na szczęście, mimo że ludzie się ich boją, rekiny nie są nawet w przybliżeniu tak niebezpieczne jak inne drapieżniki. Badacze i eksperci zgadzają się z jednym faktem: statystyki wypadków z udziałem rekinów są solidnym dowodem na to, jak absurdalnie małe jest ryzyko, że ugryzie Cię rekin. Mimo to przez długi czas nurkowie wierzyli, że rekin atakuje surfera tylko dlatego, że pomylił go z foką lub słoniem morskim. Oczywiście może się to zdarzyć, ale **Eric Clua** (z Carlem Meyerem) w artykule [‘The ‘Mistaken Identity Hypothesis’ for shark bites on humans is an anthropomorphic fallacy’](#) obala szeroko rozpowszechniony pogląd i twierdzi, że jest to zwykłe przypuszczenie, które nie ma solidnych naukowych podstaw. „Tak, to są dzikie drapieżniki i powinny być szanowane. Być może nie są one tak niebezpieczne, jak sądzono na początku, ale należy zachować ostrożność. Jestem totalnym przeciwnikiem influencerów, którzy pokazują rekiny jako słodkie szczeniaki”. – **Eric Clua**

Kolejną złą wiadomością jest to, że niektóre rekiny atakują bez ostrzeżenia. Wielu nurków zna typowy ‘taniec ostrzegawczy’.



Jak stwierdza **Eric Clua** w [tym artykule opublikowanym na stronie frontiers.org](#), **nie ma zgodności** co do tego, co motywuje rekiny do gryzienia ludzi. Niektórzy autorzy potwierdzają wyzwalającą rolę czynników środowiskowych, podczas gdy inni (np. sam Clua) skupiają się na indywidualnych różnicach w osobowości. W tym samym artykule Clua pokazuje, że niektóre rodzaje ugryzień rekina mogą być powiązane z aktywnością ludzką, taką jak polowanie na ryby z kuszy lub wyciąganie złapanych ryb z pułapek, co wywołuje zachowania obronne u rekinów. Nurek lub freediver z kuszą (co jest bardziej prawdopodobne) w

niektórych warunkach może być uznany przez rekina za zagrożenie. Lub za rywala.

Uważa się, że łowienie ryb i polowanie na nie z kuszą są głównymi czynnikami pobudzającymi rekiny do gryzienia.

Andy Delios stwierdza, że złapane ryby wydzielają hormony stresu i płyny ustrojowe do wody:

„Ponieważ człowiek znajduje się w tym korytarzu zapachu, rekin może się nim zainteresować. Rekin nie pomyli człowieka z rybą, ale może chcieć zbadać go bliżej, przez co może go ugryźć na próbę. Wierzymy, że nie ma niebezpiecznych rekinów – są tylko niebezpieczne sytuacje i, jak już wspomnieliśmy, są one wywołane świadomie lub nieświadomie przez nasze własne niewłaściwe działanie”.

Jak rozpoznać niebezpieczne sytuacje i ich unikać

Ponieważ naukowcy nie są jednomyślni co do tego, dlaczego rekiny gryzą ludzi, warto przyjrzeć się scenariuszom, w których może się to zdarzyć. Pierwszy Ci się nie spodoba. Jedyne ugryzienie rekina ocenione przez Dział Ratunkowy DAN jako *‘prawdopodobnie sprowokowane’* dotyczyło nurka próbującego uwolnić zaplątanego rekina.

Eric Clua jasno opisuje ten problem:

„Nie pochwalam podejścia ISAF i GSAF dotyczącego klasyfikacji ataków rekinów. Organizacje te skupiają się na tzw. 'niesprowokowanych' atakach, co jest kryterium antropocentrycznym. Ugryzienie zawsze jest czymś spowodowane lub umotywowane i niekoniecznie jest związane z aktywnością człowieka. Osoba, która nie jest profesjonalistą lub nie jest przeszkolona nigdy nie powinna uwalniać zaplątanego rekina lub wyjmować haczyka z jego paszczy”.

Jako nurkowie kochamy rekiny i chcemy ich dobra, ale niestety nie możemy ich traktować, jakby były szczeniaczkami. Weterynarze czasami usypiają nasze małe kotki tylko po to, aby obciąć im pazury.

Oto lista czynności związanych z działalnością człowieka lub środowiskiem, których powinniśmy unikać w miejscach, gdzie rekiny są aktywne.

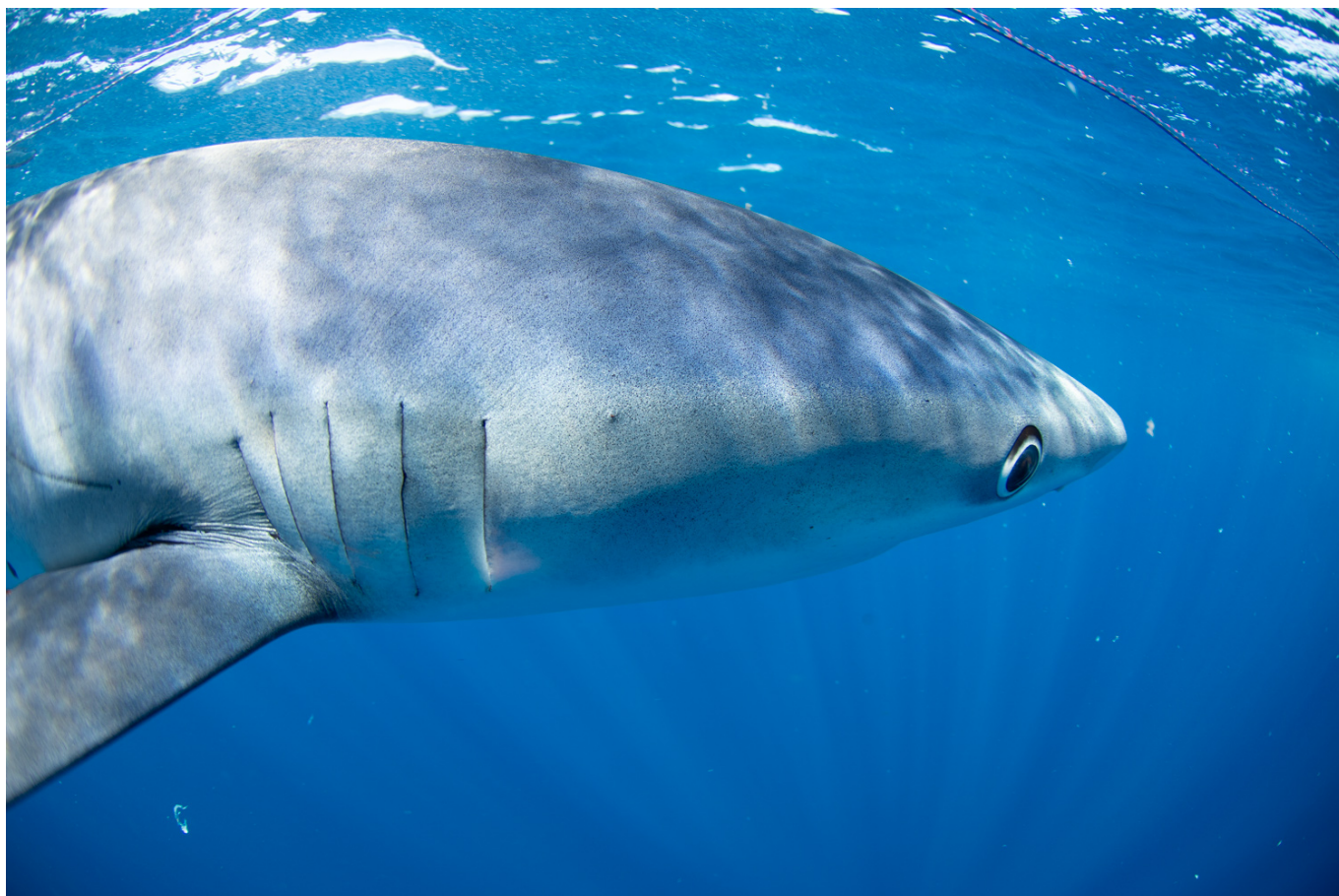
Jako nurek

- Mętna woda
- Miejsca, gdzie ludzie polują na ryby z kuszą/występują pułapki na ryby
- Miejsca, gdzie wyrzuca się martwe ryby lub inne odpady zwierzęce
- Nieodpowiedzialne/nieprofesjonalne karmienie rekinów
- Zachowywanie się wobec rekinów jak zagrożenie lub przeszkoda
- Nurkowanie samemu
- Jako osoba nienurkująca

Wszystkie powyższe czynności oraz:

- Robienie hałasu
- Pływanie bez płetw

Wszystkie powyżej opisane sytuacje zostały wymienione przez wielu ekspertów jako element scenariusza ataku rekina. Jest to pechowe wydarzenie, które na szczęście jest niezwykle rzadkie.



Jak uniknąć nieprzyjemnych interakcji

Ugryzienie przez rekina jest naprawdę bardzo rzadkim wydarzeniem. Zgadza się z tym eksperci i bazy danych. Niestety nawet minimalne ryzyko ugryzienia przez rekina nie oznacza, że jest ono zerowe.

Andy Dellios pokazuje nam niektóre strategie. Z jego doświadczenia wynika, że najważniejszą rzeczą jest omówienie wstępne.

„Niezależnie od tego, czy pływasz, nurkujesz, uprawiasz snorkelling czy sufring, zawsze poproś o omówienie wstępne. Musimy wiedzieć, czego spodziewać się w wodzie. Oto zasady zachowania się, których należy przestrzegać, kiedy pojawi się rekin: wróć do grupy, trzymajcie się razem, zachowuj pozycję pionową i zawsze patrz na rekina. Nasze kursy interakcji między rekinami i ludźmi opierają się na 35 latach badań i doświadczeniu Dr. Ericha Rittera, który jest jednym z byłych wiodących badaczy tych interakcji. Jeśli pojawi się rekin, stosujemy zasadę Face-Guide-Push-Move (F-G-P-M). Ważne jest, aby zachować spokój, przyjąć pozycję pionową, zawsze patrzeć na rekina i, jeśli to możliwe, ustawić nogi w dół (nogi dają napęd i rekin będzie chciał je dokładniej zbadać). Celem tego drapieżnika jest dezaktywacja źródła napędu, aby nie musieć łapać swojej ofiary i uniknąć zbędnego marnowania energii. Jeśli jesteś w pozycji pionowej, zawsze możesz odwrócić się w stronę rekina. Ogólna zasada jest taka, aby nigdy nie uderzać rekina, ale pozwolić mu spokojnie przepłynąć. W ekstremalnych sytuacjach możesz pchnąć wodę w stronę jego skrzel. Rekiny rozumieją ten sygnał. Jeśli rekin pozostaje w pobliżu, możesz podpłynąć do niego, ponieważ skraca to kąt podejścia, co zmusi go do odsunięcia się, aby zachować komfortową odległość”..

Eric Clua sugeruje odważniejsze zachowanie:

„Ustaw się przodem do rekina, bądź odważny. Uderz go pięścią, jeżeli niebezpiecznie zbliży się do Ciebie”.

Chociaż sugestie Erica y Andy'ego mogą się czasami różnić, warto sprawdzić, od kogo pochodzą. Osiągnięcie jednomyślności w nauce wymaga dużo czasu i niesamowitego wysiłku, aby wykonać kolejne badania. Jeśli chodzi o zdanie Erica, widziałem wiele filmików zrobionych przez nurków (oczywiście nurkujących solo), którzy uniknęli ataku rekina tygrysiego lub gitarowego, uderzając go kamerą w nos. Niezależnie od tego, których rad chcesz posłuchać, wyraźnie widać, **że najgorszym pomysłem jest nie zrobienie niczego.**

Oto lista działań, które możesz wykonać, jeżeli rekin podpłyne za blisko i, co jest bardzo mało prawdopodobne, będzie próbował Cię ugryźć:

- Zawsze ustaw się przodem do rekina (zachowaj kontakt wzrokowy)
- Uderz go pięścią lub zmień jego kierunek pływania ręką
- Pozostań z partnerem lub z grupą
- Zachowaj pozycję pionową
- Zachowaj spokój

Przeżycie ataku rekina

Większość ataków rekinów kończy się jednym ugryzieniem. W niektórych przypadkach rekin może wrócić do ofiary. Taka sytuacja miała miejsce w 2024 roku w Marsa Alam, kiedy pływak został zabity przez rekina tygrysiego. Wtedy zainterweniował znajomy poszkodowanego, który kilkakrotnie uderzył rekina pięścią. Ratownik zdołał odstraszyć rekina, a poszkodowany nie doznał urazów zagrażających życiu, ale niestety zmarł z powodu utraty krwi. Jest to smutna historia, ale podsumowuje to, co musimy wiedzieć o radzeniu sobie z atakami rekinów.

Eric Clua

„Jeśli obecny jest aktywny partner nurkowy, rekin nie będzie naciskać i odpłyne. Ponieważ większość przypadków śmierci po ataku rekina jest spowodowana utratą krwi, przynieś opaskę uciskową. W razie potrzeb możesz również użyć pasa balastowego, najlepiej gumowego”.

Andy Dellios ma coś do powiedzenia, jeśli chodzi o wyciąganie poszkodowanych z wody.

„Wyciągnij poszkodowanego z wody, tylko jeśli możesz to zrobić za jednym razem! Inaczej rekin może chcieć zabrać ofiarę, co może zakończyć się wieloma ugryzieniami! Wyjątek: jeżeli występuje ryzyko, że ugryziony poszkodowany może się utopić”.

Punkt widzenia działu ratunkowego w DAN Europe

Według informacji podanych przez infolinię DAN Europe, w latach 2017-2020 nie było żadnego zgłoszenia urazu związanego z rekinami. W latach 2021-2025 dział ratunkowy otrzymał 6 zgłoszeń o pomoc w sytuacji awaryjnej związanej z urazem po ataku rekina: było to 6 ze wszystkich 10376 zgłoszeń. Wzrost liczby przypadków wynoszący 0,06% między tymi dwoma okresami trudno nazwać kryzysem związanym z urazami spowodowanymi przez ataki rekinów. Dla wyjaśnienia, w 2025 roku nie zgłoszono żadnego przypadku, **a żaden z urazów spowodowanych przez atak rekina między 2021 a 2024 rokiem nie był śmiertelny.**

Nurkowie, możecie spać spokojnie.

In-Depth

https://www.researchgate.net/publication/385653242_First_Evidence_of_Individual_Sharks_Involved_in_Multiple_Predatory_Bites_on_People

[Accueil - ENGLISH](#)

Tłumacz: [Agnieszka Kostera-Kosterzewska](#)